



Fot. Archiwum Nsi

Moc

Nowenny pompejańskiej

Świadcstwa, które przesyłają nasi Czytelnicy, mówią o tym, jak wspaniałymi łaskami Pan Jezus obdarowuje modlących się *Nowenną pompejańską*. Poniżej zamieszczamy fragmenty kilku nadesłanych świadectw:

Zdarzył się cud i moja córeczka widzi!

„Chcę podzielić się swoją historią. Kilka miesięcy temu urodziła mi się córeczka. Niestety, wykryto u niej bardzo rzadką wadę genetyczną oczu. Kiedy córka miała 5 tygodni, odwiedziliśmy specjalistyczną klinikę i powiedziano mi, że dziecko nie będzie widziało i będzie tylko mogło odróżniać dzień od nocy. Zdiagnozowano widzenie szczątkowe, czyli skrajną ślepotę. Wszędzie szukałam pomocy, ale

lekarze bezradnie rozkładali ręce. Dowiedziałam się, że w przypadku schorzenia córki żadna operacja nie jest w stanie jej pomóc. Bezradna i załamana wpadłam w depresję i nie mogłam się pozbierać. Nie dawałam jednak za wygraną. W internecie szukałam pomocy i jakieś »skutecznej« modlitwy i wtedy wyświetliła mi się strona o *Nowennie pompejańskiej*: www.pompejanska.rosemaria.pl. Czytałam świadectwa innych osób, które odmawiały tę modlitwę, i po jakimś czasie w końcu mnie udało mi się ją odmówić.

Miałam oczywiście chwile wątpliwości. Czasem w mojej głowie pojawiała się pytanie, czy to, co robię, ma właściwie sens. »Przecież cuda nie istnieją« – myślałam. »Dlaczego właściwie Matka Boża miałaby mi ofiarować łaskę uzdrowienia dla mojego dziecka?«. Starałam się jednak odsuwać te myśli i wytrwale odmawiałam nowennę.

Po jakimś czasie zauważyłam, że córeczka zaczyna coś dostrzegać, ale myślałam, że to są moje wyobrażenia: tak bardzo chcę, aby widziała, że wmawiam to sobie. Okazało się jednak inaczej. Moja córeczka z tygodnia na tydzień widziała coraz więcej! Plakałam ze szczęścia, ale miałam też chwile zawahania i zastanawiałam się, czy rzeczywiście ona widzi. Dodam tylko, że gdy wcześniej podchodziłam do łóżeczka, to dziecko rozkładało ręce na boki i bało się, gdy coś mówiłam.



Z powodu oczopląsu oczy córki szybko poruszały się w lewo i prawo.

Dziś mogę powiedzieć, że zdarzył się cud i moja córeczka widzi! Ostatnio byliśmy u lekarza specjalisty w Warszawie, który stwierdził, że córka widzi i będzie widzieć. Może mieć jedynie problemy z ostrością widzenia, ale to można wyćwiczyć przez odpowiednie ćwiczenia. Jestem taka szczęśliwa! Na początku nie wiedziałam, czy córeczka faktycznie widzi, i miałam sporo wątpliwości. Właściwie do tej pory trudno jest mi w to uwierzyć, jednak diagnoza lekarza upewniła mnie, że nastąpił cud. Stało się to po odmówieniu *Nowenny pompejańskiej*!

Moc Nowenny pompejańskiej jest niezwykła. Przez tę modlitwę Pan Jezus daje niesamowite łaski, dużo siły i pokój ducha. Przysnam też, że jeszcze rok temu byłam daleko od Boga, nie modliłam się i nie chodziłam nawet do kościoła. Ale wszystko się już zmieniło, wróciłam do Pana Boga.

Zachęcam wszystkich do odmawiania nowenny. Królowa Różańca z Pompejów czyni wielkie cuda!

Maria

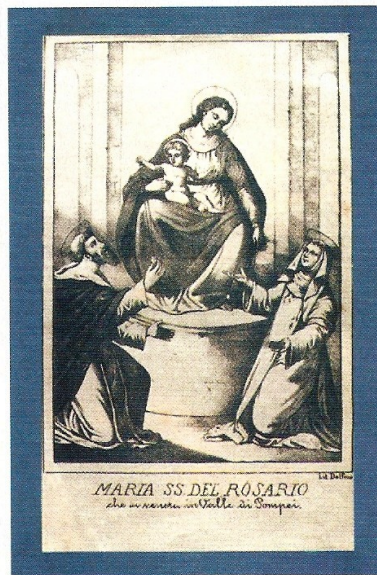
Kiedyś uważałam, że modlitwa różańcowa jest nudna i przeznaczona dla starszych osób. To – jak wówczas myślałam – „klepanie zdrowasiek” denerwowało mnie i nie potrafiłam odmówić nawet jednej dziesiątki. Podczas *Nowenny pompejańskiej* nie miałam żadnego problemu z odmawianiem różańca, przestał mi się on wydawać śmieszny, a stał się moją ukochaną modlitwą. Przekonałam się, że odmawiając tę nowennę, otrzymuje się dużo więcej łask, niż się prosi.

Paula

Odmawiając modlitwę, miałem wątpliwości co do tego, czy jej odmawianie pomoże. Nowenna dała mi więcej, niż oczekiwałem. Nie tylko zdałem egzamin radcowski, ale zostałem też umocniony. Wytrwałem nie tylko w modlitwie, ale i w nauce. **Ta modlitwa uczy pokory i zaufania Bogu.** Bardzo Ci dziękuję, Najświętsza Panienko!

Maciej

Maryja okazała się łaskawa i przyjęła nawet tę modlitwę, w której często brakowało skupienia i godnej postawy. Maturem zdałam ze wspaniałym wynikiem, dzięki czemu bez problemu dostałam się



Rycina z wizerunkiem Matki Bożej Różańcowej z Pompejów

„Przecież cuda nie istnieją – myślałam. Dlaczego właściwie Matka Boża miałaby mi ofiarować łaskę uzdrowienia dla mojego dziecka?”

na studia. *Nowenna pompejańska* jest nie do odparcia i jestem tego dobrym przykładem. Polecam ją wszystkim modlącym się na różańcu.

Magda

Dzięki odmówionej nowennie czuję dużą siłę i moc duchową. Moja wiara wzrosła. Po zakończeniu nowenny rozpoczęłam kolejne dwie. Rzeczywiście ta modlitwa wciąga. Odmawiam ją przed pracą, w drodze, a nawet myślę w pracy.

Dzięki tej nowennie moje życie się zmieniło, dużo więcej czasu poświęcam na modlitwę, powierzyłam swoje życie Maryi, aby działała w moim życiu. Zawierzając Jej, wiem, że wszystko będzie dobrze, bo Ona chce dla nas jak najlepiej, tylko potrzeba cierpliwości, ufności i wiary. Chwała i cześć Maryi za Jej matczyną opiekę. Dzięki odmówionej nowennie moje życie się zmieniło. Dziękuję Ci, Maryjo, za otrzymane łaski.

Beata

Ta modlitwa uzmysłowiła mi, że wcześniej dostawałam od Boga tak wiele, a za nic nie dziękowałam. Dzisiaj

dziękuję po stokroć Panu Bogu za to, że na mnie czekał. Proszę Matkę Bożą o to, abym mogła tę modlitwę mówić do końca życia. Teraz mówię już piątą nowennę, a w następnym roku będę modlić się nowenną o nawrócenie dla ludzi, bo teraz chcę zrobić coś dla innych w podziękowaniu Bogu za to, że się nade mną pochylił.

Sylvia

Dla Boga i Maryi nie ma rzeczy niemożliwych, a nasza wiara i wytrwałość w modlitwie i zaufaniu będzie nagrodzona! Nie zrażajmy się trudnościami w modlitwie, bo szatan kusi, ale Maryja czuwa. Jestem szczęśliwa i każdemu polecam *Nowennę Pompejańską*. Niech najlepsza z Matek prowadzi nas swoimi ścieżkami na chwałę Boga!

Marta

O Nowennie pompejańskiej

Błogosławiony Bartolo Longo otrzymał od Maryi obietnicę: „Ktokolwiek pragnie otrzymać łaski, niech odprawi na moją cześć tę nowennę”. *Nowenna pompejańska* polega na odmawianiu trzech części różańca przez 54 dni. Jest to wymagająca czasu i cierpliwości modlitwa, ale owoce, które przynosi, zadziwiają tych, którzy decydują się nią modlić. Do jej rozprzeczowania przyczynił się bł. Bartolo Longo – adwokat, który miał niezwykle charakterystyczny szereg różańca. To człowiek, który przeżył głębokie nawrócenie. Jako młodzieniec był zdeklarowanym antyklerykałem i wolnomyślicielem. Interesował się również ezoteryką i brał udział w seansach spirytystycznych. Pewnego dnia, gdy był pogrążony w rozpacz, usłyszał w swoim sercu słowa: „**Kto szerzy różaniec, ten będzie ocalaony!**”.

Odtąd rozpoczął żmudną drogę popularyzowania tej modlitwy wśród mieszkańców Doliny Pompejańskiej. Na początku szło mu to opornie, jednak po wielu latach jego starania zaowocowały rozprzeczowaniem różańca i wybudowaniem bazyliki Królowej Różańca w Pompejach. 26 października 1980 r. Jan Paweł II wyniósł go do chwały ołtarzy.

Błogosławiony Bartolo tak pisał o różańcu jako skutecznym środku uświęcania człowieka: „O błogosławiony różańcu Maryi, słodki łańcuchu, który łączysz nas z Bogiem; więzi miłości, która nas jednoczy z aniołami; wieżo ocalenia od napaści piekła; bezpieczny porcie ▷

Nowenna pompejańska

w morskiej katastrofie. Nigdy cię już nie porzucimy. Będziesz nam pociechą w godzinie konania. Tobie ostatni pocałunek gasnącego życia...”

Jak odmawiać Nowennę pompejańską?

Nowenna pompejańska trwa 54 dni. Każdego dnia odmawiamy trzy części różańca świętego (radosną, bolesną i chwalebą). Można także odmawiać czwartą część z tajemnicami świątła. Przed rozpoczęciem każdej z trzech części różańca wymieniamy najpierw intencję (tylko jedną), a następnie mówimy: „Ten różaniec odmawiam na Twoją cześć, Królowo Różańca Świętego”.

Przez pierwsze 27 dni odmawiamy część błagalną Nowenny pompejańskiej i codziennie, po ukończeniu każdej części różańca, odmawiamy następującą modlitwę: „Pomnij, o miłosierna Panno Różańcowa z Pompejów, jako nigdy jeszcze nie słyszano, aby ktokolwiek z czcicieli Twoich, z różańcem Twoim, pomocy Twojej wzywający, miał być przez Ciebie opuszczony. Ach, nie gardź prośbą moją, o Matko Słowa Przedwiecznego, ale przez święty Twój różaniec i przez upodobanie, jakie okazujesz dla Twojej świątyni w Pompejach, wysłuchaj mnie dobrotliwie. Amen”.

Przez pozostałe 27 dni odmawiamy część dziękczynną Nowenny pompejańskiej i codziennie, po ukończeniu każdej z trzech części różańca, odmawiamy następującą modlitwę: „Cóż Ci mogę dać, o Królowo pełna miłości? Swoje całe życie poświęcam Tobie. Ile mi sił



„Bądźmy wytrwali w odmawianiu różańca, czy to w kościelnej wspólnocie, czy w zaciszu naszych rodzin” (bł. Jan Paweł II)

starczy, będę rozszerzać cześć Twoją, o Dziewico Różańca Świętego z Pompejów, bo gdy wezwałem Twojej pomocy, nawiedziła mnie łaska Boża. Wszędzie będę opowiadać o miłosierdziu, które mi wyświadczyłaś. Ile zdołam, będę rozszerzać nabożeństwo do różańca świętego. Wszystkim będę głosić, jak dobrotliwie obeszłaś się ze mną, aby i niegodni, tak jak i ja, grzesznicy, z zaufaniem do Ciebie

się udawali. O, gdyby cały świat wiedział, jak jesteś dobra, jaką masz litość nad cierpiącymi, wszystkie stworzenia uciekałyby się do Ciebie. Amen”.

Niezależnie od modlitw końcowych każdą z trzech części różańca kończymy po jej odmówieniu trzykrotnym westchnieniem do Matki Bożej: „Królowo Różańca Świętego, módl się za nami!”.

Modlitwa różańcowa przyniesie niezwykle owoce, jeżeli będziemy modlić się z dziecięcą ufnością, w całkowitej szczerości, prostocie czystego serca i gdy przebaczymy z serca wszystko wszystkim, do nikogo nie chowając urazy. Czyste serce to trwanie w stanie łaski uświęcającej. Dlatego przed rozpoczęciem Nowenny pompejańskiej trzeba najpierw

oczyścić swoje serce w sakramencie pokuty. Modląc się na różańcu, otrzymujemy dużo więcej łask, niż prosimy. Pamiętajmy zatem o wdzięczności za to, co otrzymujemy zupełnie za darmo przez ręce Matki Piękną Miłości. Mówmy o tym innym. Niech zachęta do odmawiania tej modlitwy będą słowa bł. Jana Pawła II: „Bądźmy wytrwali w odmawianiu różańca, czy to w kościelnej wspólnocie, czy w zaciszu naszych rodzin: modlitwa ta w miarę powtarzanych wezwań połączy serca, rozgrzeje płomień domowego ogniska, umocni nadzieję oraz sprowadzi na wszystkich wielki spokój i radość Chrystusa, który dla nas narodził się, umarł i zmartwychwstał”.

Aleksandra Jędrzejczak ■

Siostry Misjonarki Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej

Przez miłość, modlitwę i służbę naśladujemy Chrystusa królującego z tronu krzyża. Naszą misją jest uwielbienie Boga w braciach i siostrach emigrantach. Jeśli mieszkasz za granicą, jeśli żyją tam Twój bliscy – to właśnie dla Was jesteśmy!

Bóg potrzebuje Twojego TAK!

Dołącz do nas i zostań misjonarką. Referat powołań:
ul. Siostr Misjonarek 10, 61-680 Poznań, tel. 721 763 140;
referatpowolan@wp.pl, www.misjonarkidlapolonii.pl; www.mchr.pl

Polecamy książkę:

Różaniec i Nowenna pompejańska

Książka do nabycia w naszej księgarni:

sklep.milujciesz.org.pl

tel. (+48) 61 852 32 80.



Polecamy książkę :

Różaniec i Nowenna pompejańska

Książka do nabycia w naszej księgarni:

sklep.milujciesie.org.pl

tel. (+48) 61 852 32 80.

